

Michał Piorun

(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

Azteckie imperium Trójprzymierza jako przykład imperium hegemonicznego

Aztec Empire of the Triple Alliance as an Example of the Hegemonic Empire

STRESZCZENIE

Imperium Trójprzymierza powstało w 1428 r. jako związek trzech miast-państw: Tenochtitlan, Texcoco i Tlacopan. Do przybycia Hiszpanów w 1519 r. zdołało podbić rozległe obszary Mezoameryki. Tenochtitlan było wówczas najbardziej znaczącym członkiem sojuszu. Imperium Trójprzymierza było przykładem imperium hegemonicznego, co oznacza, że podstawą jego istnienia była percepcja siły hegemonia jako zdolnego do wyegzekwowania swojej woli, przy jednoczesnej rezygnacji z utrzymywania garnizonów w podbitych prowincjach. Prowincje podbite przez Trójprzymierze dzieliły się na trybutarne i strategiczne. Prowincje trybutarne dostarczały trybut w postaci towarów, zadaniem prowincji strategicznych była ochrona granic imperium przed wrogami. Hegemoniczny charakter władztwa Trójprzymierza był zaletą w realiach Mezoameryki (m.in. brak zwierząt pociągowych, niestosowanie koła), jednak ułatwił konkwistadorom jego podbój.

Słowa kluczowe: Aztekowie, imperium Trójprzymierza, imperium, konkwista Meksyku

Kwestie powstania, rozwoju i upadku imperiów od dawna budzą zainteresowanie historyków. Największy zasięg oddziaływania miały imperia europejskie, toteż nie jest zaskoczeniem, że na ich temat powstała bogata literatura¹. Niemniej jednak w historii istniało wiele mniejszych, „lokalnych” mocarstw, określanych (niekiedy na wyrost) mianem im-

¹ Jako przykłady można podać następujące tytuły: N. Ferguson, *Imperium. Jak Wielka Brytania zbudowała nowoczesny świat*, tłum. B. Wilga, Kraków 2013; M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, tłum. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa 2002; H. Kamen, *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, tłum. T. Prochenka, Warszawa 2008.

perium. Przykładem takiego mało znanego imperium jest Trójprzymierze powstałe na początku XV w. w środkowym Meksyku. W momencie lądowania Hiszpanów pod dowództwem Hernána Cortésa w 1519 r. rozciągało się ono od wybrzeża Pacyfiku do Zatoki Meksykańskiej, na północy sięgając terenów współczesnego stanu Morelos, na południu docierając do Gwatemali. O ile dzieje konkwisty są przedmiotem drobiazgowej analizy, to charakter imperium pozostaje często na uboczu zainteresowań badaczy. Jest to nieco zaskakujące, biorąc pod uwagę fakt, jaki wpływ wywarło Trójprzymierze na dzieje Meksyku. Mowa tu o rozpowszechnieniu języka *nahuatl* czy częstych odwołaniach do dziedzictwa imperium w meksykańskiej kulturze.

W artykule przyjąłem definicję imperium, którą przedstawił Michael W. Doyle w monografii *Empires*:

Imperium zatem to związek, formalny lub nieformalny, w którym jedno państwo kontroluje rzeczywistą polityczną suwerenność innego społeczeństwa. Może to zostać osiągnięte poprzez siłę, współpracę polityczną, zależność ekonomiczną, społeczną lub kulturową. Imperializm to po prostu proces lub polityka ustanawiania i utrzymywania imperium².

Definicja ta pozwala na łatwe odróżnienie imperium od innych podmiotów politycznych, a jednocześnie ma możliwie szeroki charakter.

POWSTANIE IMPERIUM

Powstanie Trójprzymierza Tenochtitlan, Texcoco i Tlacopan, jako trwałego (a nie tylko doraźnego) sojuszu o charakterze polityczno-militarnym, wiąże się ze zwycięstwem nad ówczesnym hegemonem w Dolinie Meksyku. W wyniku tzw. wojny tepaneckiej³, trwającej w latach 1427–1428, dominujące *altepetl*⁴ Azcapotzalco zostało pokonane, a jego *tlatoni*⁵ Maxtla poniósł śmierć. To spowodowało, że w Dolinie Meksyku powstała wówczas swego rodzaju próżnia polityczna. Złożony układ stosunków w tym regionie nie pozwalał na funkcjonowanie zupełnie niezależnych *altepeme*, z kolei żaden z trzech aliantów nie był w stanie w tym okresie samodzielnie kontrolować tak dużego i gęsto zaludnionego obszaru. Ponadto tego rodzaju alianse miały długą tradycję w kulturze ludów Naha.

² M.W. Doyle, *Empires*, Ithaca–London 1986.

³ Azcapotzalco było miastem należącym do plemienia Tepaneków, stąd nazwa.

⁴ Indiańskie miasto-państwo, główna forma organizacji społeczno-politycznej w prekolumbijskim Meksyku, lm. *altepeme*.

⁵ Tytuł władców *altepetl*, dosłownie „Ten, który mówi”.

Niekiedy wskazuje się, że już państwo Tolteków, istniejące od IX do XII w., w istocie było rządzone przez sojusz Tollan, Colhuacan i Otompan⁶.

W większości opisów wzajemnych stosunków pomiędzy trzema miastami-państwami tworzącymi Trójprzymierze Tlacopan na ogół jest przedstawiane jako partner o mniejszym znaczeniu, zaś Texcoco i Tenochtitlan jako równorzędne stolice imperialne. Taki stan rzeczy miałby potwierdzać mniejszy udział trybutu przypadającego Tlacopan z podbitych miast-państw⁷.

W momencie zawiązania się Trójprzymierza zostały ustalone strefy wpływów, determinowane przez położenie poszczególnych grup etnicznych. Władztwo Tlacopan obejmowało zachodnią i północną część Doliny Meksyku, Texcoco, stolica plemienia Acolhua, sprawowało kontrolę nad jej wschodnią częścią, zaś Tenochtitlan nad południową. Opisywane strefy wpływów różniły się stopniem kontroli nad podległymi miastami-państwami. W przypadku Tlacopan można mówić o czterostopniowej hierarchii politycznej. Oznacza to, że na czele stało Tlacopan (pierwszy stopień hierarchii), któremu bezpośrednio podlegały najbardziej znaczące ośrodki (drugi stopień), tym z kolei podlegały mniejsze *altepeme* (trzeci stopień) nadzorujące jeszcze mniejsze miasta-państwa (czwarty stopień). Texcoco sprawowało bezpośrednią kontrolę nad 14 ośrodkami plemienia Acolhua, więc mamy tu do czynienia z hierarchią dwustopniową, tzn. stojące na czele Texcoco (pierwszy stopień) i odpowiadający przed nim wassale (drugi stopień). Tenochtitlan zaś kierowało mniej znaczącymi *altepeme*, za pośrednictwem bardziej znaczących, stąd też hierarchia polityczna była w jego domenie trójstopniowa. Więcej szczebli hierarchii oznaczało mniejszą kontrolę nad podległymi ośrodkami, więc organizacja polityczna władztwa Texcoco była najbardziej scentralizowana i zbiurokratyzowana, Tlacopan najmniej, a Tenochtitlan umiarkowanie⁸. Ustalone strefy wpływów w Dolinie Meksyku decydowały w pewnym stopniu o kierunkach ekspansji, jednak w miarę wzrostu potęgi, Tenochtitlan zwasalizował miasta-państwa leżące na północ, wschód i zachód od centrum imperium, a więc te, które powinny podlegać Tlacopan i Texcoco⁹.

⁶ N. Davies, *The Toltec Heritage. From the Fall of Tule to the Rise of Tenochtitlan*, Norman 1980, s. 23–24.

⁷ R. Tomicki, *Tenochtitlan 1521*, Warszawa 1984, s. 37–38.

⁸ F. Berdan, R. Blanton, W.H. Boone, M. Hodge, M.E. Smith, E. Umberger, *Aztec Imperial Strategies*, Washington, 1996, s. 34–37.

⁹ J. Olko, J. Żrałka, *W krainie czerni i czerwieni. Kultury Prekolumbijskiej Mezoameryki*, Warszawa 2008, s. 337.

HEGEMONICZNY CHARAKTER IMPERIUM

Nigel Davies, badacz zajmujący się problematyką charakteru politycznego władztwa Trójprzymierza, skłania się ku stanowisku, że nie było ono imperium, a raczej sojuszem niezależnych podmiotów mającym na celu zbieranie trybutu. Miałby o tym świadczyć brak administracji imperialnej w podbitych prowincjach poza *calpixque* – poborcami podatków, niewielka liczba garnizonów lokalizowanych przeważnie przy szczególnie zagrożonych granicach, np. z państwem Tarasków, brak inwestycji w infrastrukturę, taką jak drogi czy mosty, a także, co do zasady, nieingerowanie w sprawy wewnętrzne wasali¹⁰. Takie stanowisko podziela Irena Curyło-Gonzalez, która w publikacji *Człowiek i świat wartości w Mezoameryce* konsekwentnie używa określenia „imperium” (w cudzysłowie)¹¹. Można także spotkać się z twierdzeniem, że cała koncepcja Trójprzymierza była wynikiem europejskich wpływów. Jego powstanie miałoby wynikać z walki mniej znaczących ośrodków (w szczególności Tlacopan) o przywileje rzekomo wynikające z pozycji zajmowanej przed konkwestą¹². Takie stanowisko zdaje się potwierdzać część źródeł, na przykład wspomnienia Bernala Diaza del Castillo. O pierwszym spotkaniu z Cacamatzinem, ówczesnym *tlatoanim* Texcoco, pisał on w ten sposób:

Gdy ujrzelśmy taki przepych i majestat u tych wodzów, a jeszcze większy u bratanka Montezumy, byliśmy pod wielkim wrażeniem. Jeśli ci kacykowie są tak wspaniali, mówiliśmy jeden do drugiego, jak potężny musi być sam wielki Montezuma?¹³.

Jak widać w przytoczonym fragmencie, Cacamatzin, bo to on był owym „bratankiem Montezumy”¹⁴, został określony jako władca znaczący, ale o pozycji niższej niż jego wuj, *tlatoani* Tenochtitlan. Takie postrzeżenie wzajemnych relacji partnerów w ramach Trójprzymierza prawdopodobnie wynika z faktu zwiększania się wpływów Tenochtitlan i uzależniania od niego dwóch pozostałych ośrodków. Bernal Diaz del Castillo i Hernán

¹⁰ N. Davies, *The Aztecs. A History*, London 1977, s. 110–111.

¹¹ I. Curyło-Gonzalez, *Człowiek i świat wartości w Mezoameryce. Toltekowie, Majowie, Aztekowie*, Warszawa 2001, s. 62.

¹² S.D. Gillespie, *The Aztec Triple Alliance: A Postconquest Tradition*, w: *Native Traditions in the Postconquest World*, eds. E.H. Boone, T. Cummins, Washington 1998, s. 255.

¹³ B. Diaz del Castillo, *The Conquest of New Spain*, tłum. J.M. Cohen, Harmondsworth 1963, s. 214.

¹⁴ Motecuhzoma Xocoyotzin, *tlatoani* Tenochtitlan w latach 1502–1520, forma „Montezuma” jest obecnie uznawana za niepoprawną. Motecuhzoma to imię znaczące („Pan, który się gniewa”) i to właśnie ta forma zapisu oddaje brzmienie w języku *nahuatl*. Zob. R. Tomicki, *Ludzie i bogowie. Indianie meksykańscy wobec Hiszpanów we wczesnej fazie konkwesty*, Wrocław–Warszawa 1990, s. 13–14.

Cortés, pisząc o randze poszczególnych miast-państw, dostrzegali raczej faktyczną dominację jednych *altepeme* nad drugimi, a nie formalne relacje sojusznicze, stąd też istnienie Trójprzymierza przed konkwistą należy uznać za potwierdzone¹⁵. W tym kontekście warto wspomnieć o postrzeganiu imperium Trójprzymierza przez jego poddanych. Przed Cortésem na tereny imperium Trójprzymierza dotarł Juan de Grijalva. Hiszpanie wylądowali w miejscu nazwanym przez nich San Juan de Ulúa. Nazwa pochodzi od słowa *culhua*, usłyszanego od tubylców, odnoszącego się do imperialnej stolicy Tenochtitlan, którego władcy nosili tytuł *Culhuatcuhтли* – „Pan Culhua”. Widać wyraźnie który z aliantów Trójprzymierza był uważany za dominującego, skoro mieszkańcy wybrzeża Zatoki Meksykańskiej używali jego imienia do określenia swojego hegemonia¹⁶.

W świetle przytoczonej na wstępie definicji Trójprzymierze jak najbardziej można uznać za imperium. Imperia można podzielić na dwie grupy: terytorialne, które sprawują bezpośrednią kontrolę nad podbitymi prowincjami i hegemoniczne, kontrolujące pośrednio podległe sobie tereny. Imperium Trójprzymierza należy zakwalifikować do drugiej kategorii. Kluczowymi pojęciami dla zrozumienia tego problemu są „potęga” (ang. *power*) i „siła” (ang. *force*). „Siła” to bezpośrednie oddziaływanie, oparcie istnienia imperium na rozsianych po nim garnizonach i możliwości stłumienia każdego buntu w zarodku. „Potęga” oznacza działania bardziej subtelne, opierające się na percepcji militarnych i politycznych możliwości hegemonia wśród podbitych prowincji. Brak tutaj stacjonujących garnizonów i potencjalni buntownicy mają możliwość działania. Imperium spaja przekonanie, że hegemon wcześniej czy później będzie w stanie zmobilizować swoje wojska i ukarać buntowników, tak więc „siła” jest jednym z elementów „potęgi”¹⁷.

Imperium Trójprzymierza opierało się na „potędze”, co wynikało z kilku czynników i miało swoje wady i zalety. Przede wszystkim powstanie imperium bazującego na „potędze”, wynikało z technologii stosowanych w Mezoameryce. Przy braku zwierząt jucznych i transportu kołowego stała okupacja wszystkich terenów należących do imperium wymagałaby gęstej sieci garnizonów, co generowałoby znaczne koszty i ograniczało

¹⁵ J. Olko, J. Żrałka, *op. cit.*, s. 337.

¹⁶ R. Tomicki, *Ludzie i bogowie*, s. 179.

¹⁷ Alejandro Colás przypisuje cechy imperium hegemonicznego także republice rzymskiej: „W obu przypadkach [cywilizowanych i zurbanizowanych prowincji wschodnich i mniej rozwiniętych zachodnich – przyp. M.P.] rzymskie prowincje w mniejszym stopniu stanowiły jednolite obszary w sposób biurokratyczny przyłączone do scentralizowanego imperium, bardziej zaś luźną siatkę względnie autonomicznych krajów, powiązanych dzięki zobowiązaniom trybutarnym wobec rzymskiego prokonsula”, zob. A. Colás, *Imperium*, tłum. J. Dobrowolski, Warszawa 2008, s. 59.

ekspansję Trójprzymierza. Takie rozwiązanie miałyby jednak zalety w postaci większej kontroli nad podbitymi prowincjami i mniejszego ryzyka buntu. Struktura imperium hegemonicznego opierającego się na „potędze” wymagała mniejszych nakładów, bowiem nie było konieczności utrzymywania garnizonów ani rozbudowanej administracji w podbitych miastach-państwach. Słabością tego rozwiązania była tendencja do rozpadu imperium, jeżeli wasale przestali postrzegać hegemonia jako zdolnego do wyegzekwowania swojej władzy¹⁸.

Źródła potwierdzają hegemoniczny charakter imperium Trójprzymierza. Czynnikiem trzymającym wasali w ryzach było przekonanie o potędze Tenochtitlan i nieuchronności kary w razie niesubordynacji. Jednym z wielu przykładów mogą być wydarzenia w leżącym na wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej mieście Cempoallan, kiedy Cortés nakazał uwięzienie *calpixque* z Tenochtitlan. Dostojnicy miasta ostatecznie wykonali polecenie dowódcy Hiszpanów, jednak nie obyło się bez protestów. Argumentacja Totonaków (lud zamieszkujący te tereny) wskazywała na nieuchronną karę ze strony wojsk Motecuhzomy, które, zdaniem Indian, wcześniej czy później miały przybyć, by pomścić zniewagę uczynioną imperialnym urzędnikiem¹⁹. W opisaney sytuacji wyraźnie widać działanie „potęgi”. *Calpixque* było zaledwie pięciu, nie mieli żadnej eskorty, w pobliżu nie znajdowały się żadne garnizony Trójprzymierza, a mimo to Totonacy bali się im przeciwstawić, ponieważ stała za nimi cała potęga imperium. Znamienna jest też sytuacja, którą opisuje Cortés w liście do Karola V z 30 października 1520 r., relacjonując przebieg podboju Meksyku:

Władca ów i jego ludzie przyjęli mnie i zakwaterowali bardzo dobrze. Po wygłoszeniu do niego mowy w imieniu Waszej Królewskiej Mości i wyjaśnieniu powodu mego przybycia w te strony, spytałem, czy jest wasalem Motecuhzomy czy może kogoś innego. Na co ten, niemal zdumiony moim pytaniem, odparł „A któż nie jest wasalem Motecuhzomy?”, co miało oznaczać, że jest on władcą całego świata²⁰.

PROWINCJE TRYBUTARNE I STRATEGICZNE

Zasadniczym celem ekspansji imperium Trójprzymierza, a także wcześniejszych mocarstw środkowego Meksyku, takich jak Azcapotzalco, było zwasalizowanie jak największej liczby miast-państw i pobieranie od nich trybutu. Jak wspomniano wcześniej, w Mezoameryce był to najbardziej efektywny sposób eksploatacji podbitych terenów. Choć to chęć

¹⁸ R. Hassing, *Aztec Warfare. Imperial Expansion and Political Control*, Norman 1995, s. 17–19.

¹⁹ B. Diaz del Castillo, *op. cit.*, s. 111–112.

²⁰ H. Cortés, *Listy o zdobyciu Meksyku*, tłum. M. Mróz, R. Tomicki, Gdańsk 1997, s. 7.

zwiększenia trybutu motywowała Trójprzymierze do ekspansji, to nie wszystkie prowincje musiały go uiszczać, a niektóre uiszczają go jedynie w symbolicznej wysokości.

Prowincje zwasalizowane przez Trójprzymierze lub któregoś z jego członków można podzielić na trybutarne i strategiczne. Pierwszą cechą prowincji trybutarnych była oczywiście konieczność płacenia trybutu. Miał on różne postacie. Mogła to być żywność, szczególnie w przypadku *altepeme* położonych w Dolinie Meksyku, ze względu na urodzajność ziem i łatwość transportu wykorzystującego sieć wodną, dobra luksusowe, takie jak pióra egzotycznych ptaków czy złoto, surowce, np. bawełna, ale też towary użytkowe, jak ubrania i stroje wojowników. Z reguły typ trybutu uwzględniał charakter danej prowincji, np. z tropikalnego Xoconochco żądano m.in. kakao, kolorowych piór, bursztynu i skór jaguarów²¹. Czasem jednak towary będące przedmiotem zobowiązania wobec imperium Trójprzymierza nie były wytwarzane w prowincji, w związku z czym konieczne stawało się pozyskanie ich na drodze wymiany handlowej. Prawdopodobnie celem takiej polityki była stymulacja handlu wewnątrz imperium²². Często spotykanym w źródłach powodem wojny było żądanie dostarczenia materiałów budowlanych na rozbudowę świątyni Huitzilopochtli w Tenochtitlan. *Altepetl*, do którego, skierowano tego rodzaju „propozycję nie do odrzucenia”, mógł spełnić żądanie i stał się wasalem Tenochtitlan, mógł też odmówić, wówczas jednak musiał przygotowywać się do wojny. Jednym z pierwszych przykładów zastosowania takiej strategii dyplomatycznej jest poselstwo do Xochimilco poprzedzające jego podbój. Odpowiedź władców Xochimilco jasno wskazuje, że nie może tu być mowy o żadnej formie sąsiedzkiej pomocy. W ten sposób przytacza ją kronikarz Diego Duran:

Co mówicie Aztekowie? Czego szukacie? Może jesteście pijani? Oszałeliście, że przychodzicie tu z takim żądaniem? Czy jesteście waszymi wasalami albo niewolnikami albo waszymi sługami, że musimy zaopatrywać was w kamień i drewno, i wszystko, czego potrzebujecie? Czy ci, którzy wysłali was, są panami i władcami, że musimy być im posłuszni? Idźcie do domu Aztekowie i powiedzcie im, że nie chcemy tego, że nie jest naszą wolą, by podarować im rzeczy, których żądają²³.

Ton wypowiedzi i zawarte w niej powiązanie „dobrowolnego” prezentu z wasalizacją świadczy, iż stawką w tej rozgrywce był byt Xochi-

²¹ F. Berdan, P.R. Anawalt, *The Essential Codex Mendoza*, Berkeley 1997, s. 116.

²² M.E. Smith, *The Aztec empire and the Mesoamerican world system*, w: *Empires: Comparative Perspectives from Archaeology and History*, eds. S.E. Alcock, T.N. D'Altroy, K.D. Morrison, C.M. Sinopoli, New York 2001, s. 141.

²³ D. Duran, *The History of the Indies of New Spain*, tłum. D. Heyden, Norman 1994, s. 105.

milco jako suwerennego podmiotu. Odmowa dostarczenia materiałów budowlanych oznaczała obrazę Huitzilopochtli, co stanowiło *casus belli*. W tym kontekście łatwo zrozumieć zachowanie Motecuhzomy, który w trakcie marszu Hiszpanów na Tenochtitlan zaproponował im, za pośrednictwem posłów, płacenie rocznego trybutu. Wysokość zobowiązania miał wyznaczyć sam Cortés. Bernal Diaz del Castillo w ten sposób opisuje poselstwo od władcy Mexików²⁴:

Wysłał [Motecuhzoma – przyp. aut.] w prezencie bogato wykonane ozdoby ze złota i klejnotów wartości około tysiąca pesos i dwadzieścia ładunków dobrej bawełny z wiadomością, że pragnie zostać wasalem naszego wielkiego władcy i że jest szczęśliwy wiedząc, że jesteśmy blisko jego miasta, ponieważ czuje wielką miłość dla Cortésa i jego braci *teules* [słowo z języka *nahuatl*, którym Indianie określali Hiszpanów, dosłownie „bogowie” – przyp. aut.], którzy są z nim. Ponadto zapytał Cortésa, ile rocznego trybutu nasz władca oczekuje i obiecał dawać go w złocie, srebrze, strojach i klejnotach, pod warunkiem, że nie przybędziemy do Meksyku. Nie dlatego, że nie byłby bardzo zadowolony, przyjmując nas, ale ponieważ tereny są kamieniste i nieurodzajne i ponieważ nie chce widzieć nas cierpiących takie trudy, w których nie będzie nam mógł ulżyć tak bardzo, jak by chciał²⁵.

W realiach Mezoameryki oznaczało to kapitulację i bezsens prowadzenia dalszych działań wojennych. Na ogół władca, który wybierał poddanie zamiast walki, mógł liczyć na pozostanie u władzy, oczywiście już jako trybutariusz. Hiszpanie kontynuowali marsz do Tenochtitlan, co wzbudziło kolejne wątpliwości dotyczące ich statusu ontologicznego (ludzie czy istoty nadprzyrodzone) i motywów działania²⁶.

Provincje trybutarne na ogół położone były z dala od granic z wrogami imperium, takimi jak państwo Tarasków na zachodzie czy enklawy wewnątrz imperium, z których najbardziej znaną jest Tlaxcallan²⁷. Mexikowie rzadko ingerowali w sprawy wewnętrzne wasali. Władcy podbitych terenów zwykle dalej piastowali swoje urzędy, często wiążąc się z hegemonem przez małżeństwo, co było o tyle łatwe, że indiańska arystokracja praktykowała wielożeństwo. W większości przypadków jedyną formą administracji podbitych terenów byli *calpixque*, swego rodzaju poborcy podatków, których zadaniem było gromadzenie trybutu. Hierarchia *calpixque* prawdopodobnie była dwustopniowa. W stolicy pro-

²⁴ Mexikowie byli jednym z ludów Naha. Mieli przybyć do Doliny Meksyku po długiej wędrówce z mitycznej krainy Aztlan. W 1325 r. osiedlili się na wyspie na jeziorze Texcoco, zakładając miasto Tenochtitlan, które później stało się dominującym ośrodkiem Trójkątnym.

²⁵ B. Diaz del Castillo, *op. cit.*, s. 166.

²⁶ R. Tomicki, *Ludzie i bogowie*, s. 179.

²⁷ F. Berdan, R. Blanton, W.H. Boone, M. Hodge, M.E. Smith, E. Umberger, *op. cit.*, s. 116.

wincji rezydował „naczelnik”, stanowiący najwyższy stopień aparatu podatkowego. Drugim stopniem byli podlegający mu *calpixque* z mniejszych ośrodków. Stosunkowo rzadko powoływano „gubernatorów”. Dotyczyło to miast-państw zamieszkiwanych przez kolonistów z Trójprzymierza, w związku z czym do obowiązków „gubernatorów” należało sprawowanie kontroli nad osadnikami²⁸.

Cechą charakterystyczną imperium Trójprzymierza była obecność w jego granicach wrogich enklaw, takich jak Tlaxcallan, Yopitzinco, Tututepec czy Metztitlan, które mimo niejednokrotnie znacznych wysiłków nie zostały podbite. Niepokonanym przeciwnikiem było także położone na zachód od Doliny Meksyku państwo Tarasków. Taka sytuacja powodowała ciągłe zagrożenie rubieży imperium. Rozwiązaniem tego problemu było otaczanie wrogich terenów prowincjami strategicznymi, których głównym zadaniem było strzeżenie granic²⁹. W prowincjach strategicznych często stacjonowały garnizony złożone z wojowników Trójprzymierza. W celu obrony terenów szczególnie atrakcyjnych, takich jak Alahuiztlan, ważnego producenta soli, budowano fortece będące w Mezoameryce raczej wyjątkiem niż regułą³⁰. Do najważniejszych różnic pomiędzy prowincjami trybutarnymi a strategicznymi należała konieczność zabezpieczania granic przy użyciu własnych sił wasali, a więc służba wojskowa. Ponadto prowincje strategiczne płaciły trybut nieregularnie, w symbolicznej wysokości, jako „podarek” dla hegemonu. W ten sposób symbolicznie podkreślano zależność od hegemonu, bez generowania znacznych wydatków dla wasali³¹.

KONSEKWENCJE PRZYBYCIA HISZPANÓW

Imperium Trójprzymierza upadło w wyniku przybycia Hiszpanów i zakłócenia przez nich delikatnej równowagi politycznej w regionie. Przedtem nie istniał czynnik, który byłby w stanie połączyć wrogie Meksykom grupy. Konkwistadorzy kilkakrotnie podejmowali działania na szkodę imperium, co nie spotkało się ze zdecydowaną odpowiedzią Motecuhzomy, przez co jego wasale uznali Europejczyków za stronę silniejszą i przestali podporządkowywać się poleceniom płynącym z Tenochtitlan. Proces ten nabierał tempa w miarę odnoszenia przez przybyszów kolejnych sukcesów, a jego ukoronowaniem było przejście Texcoco na

²⁸ *Ibidem*, s. 122.

²⁹ *Ibidem*, s. 137.

³⁰ *Ibidem*, s. 142.

³¹ *Ibidem*, s. 147.

stronę koalicji Hiszpanów i Tlaxcallan tuż przed rozpoczęciem oblężenia Tenochtitlan w 1521 r.³². Wbrew obiegowym opiniom, to nie broń palna, przypisywanie Hiszpanom boskiego pochodzenia czy użycie kawalerii zadecydowały o wyniku konfrontacji, choć oczywiście wymienione czynniki nie były bez znaczenia. Największy udział miał właśnie hegemoniczny charakter imperium Trójprzymierza, uniemożliwiający szybkie działania, zwłaszcza że konkwistadorzy byli zawodowymi żołnierzami, a armie Trójprzymierza składały się z rolników i rzemieślników zmobilizowanych tylko na pewien czas. Prócz tego ważną rolę odegrała mezoamerykańska taktyka walki, kładąca nacisk raczej na chwywanie jeńców niż na zabijanie wroga. Sam Cortés kilkakrotnie uniknął śmierci tylko dlatego, że indiańscy wojownicy próbowali go wziąć do niewoli zamiast zabić³³. Ponadto do destabilizacji imperium (i całego indiańskiego świata) przyczyniła się epidemia ospy przyniesionej przez Hiszpanów. Mimo upadku, niektóre imperialne tradycje i instytucje przetrwały w czasach kolonialnych. Ostatni *tlatoani* Tenochtitlan, sprawujący też władzę jako hiszpański gubernator, Don Luis de Santa María Nanacacipactzin urzędował jeszcze w latach sześćdziesiątych XVI w.³⁴. Tenochtitlan stał się stolicą Nowej Hiszpanii jako Meksyk. Indiańskie listy trybutu (lub ich kopie) były używane przez Hiszpanów do wyznaczania wysokości podatków z danej prowincji.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Cortés H., *Listy o zdobyciu Meksyku*, tłum. M. Mróz, R. Tomicki, Gdańsk 1997.
 Diaz del Castillo B., *The Conquest of New Spain*, tłum. J.M. Cohen, Harmondsworth 1963.
 Duran D., *The History of the Indies of New Spain*, tłum. D. Heyden, Norman 1994.

Opracowania

- Berdan F., Anawalt P.R., *The Essential Codex Mendoza*, Berkeley 1997.
 Berdan F., Blanton R., Boone W.H., Hodge M., Smith M.E., Umberger E., *Aztec Imperial Strategies*, Washington 1996.
 Colás A., *Imperium*, tłum. J. Dobrowolski, Warszawa 2008.
 Curyło-Gonzalez I., *Człowiek i świat wartości w Mezoameryce. Toltekowie, Majowie, Aztekowie*, Warszawa 2001.
 Davies N., *The Aztecs. A History*, London 1977.
 Davies N., *The Toltec Heritage. From the Fall of Tula to the Rise of Tenochtitlan*, Norman 1980.
 Doyle M.W., *Empires*, Ithaca–London 1986.

³² R. Tomicki, *Tenochtitlan 1521*, s. 136–137.

³³ B. Diaz del Castillo, *op. cit.*, s. 380.

³⁴ J. Lockhart, *The Nahuas After the Conquest: A Social and Cultural History of the Indians of Central Mexico, Sixteenth through Eighteenth Centuries*, Stanford 1992, s. 118.

- Ferguson N., *Imperium. Jak Wielka Brytania zbudowała nowoczesny świat*, tłum. B. Wilga, Kraków 2013.
- Gillespie S.D., *The Aztec Triple Alliance: A Postconquest Tradition*, w: *Native Traditions in the Postconquest World*, eds. E.H. Boone, T. Cummins, Vashington 1998.
- Hassing R., *Aztec Warfare. Imperial Expansion and Political Control*, Norman 1995.
- Kamen H., *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, tłum. T. Prochenka, Warszawa 2008.
- Heller M., *Historia Imperium Rosyjskiego*, tłum. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa 2002.
- Lockhart J., *The Nahuas After the Conquest: A Social and Cultural History of the Indians of Central Mexico, Sixteenth through Eighteenth Centuries*, Stanford 1992.
- Olko J., Żrałka J., *W krainie czerni i czerwieni. Kultury Prekolumbijskiej Mezoameryki*, Warszawa 2008.
- Smith M.E., *The Aztec Empire and the Mesoamerican World System*, w: *Empires: Comparative Perspectives from Archaeology and History*, eds. S.E. Alcock, T.N. D'Altroy, K.D. Morrison, C.M. Sinopoli, New York 2001.
- Tomicki R., *Ludzie i bogowie. Indianie meksykańscy wobec Hiszpanów we wczesnej fazie konkwisty*, Wrocław 1990.
- Tomicki R., *Tenochtitlan 1521*, Warszawa 1984.

ABSTRACT

The empire of the Triple Alliance was formed in 1428 as the alliance of three city-states: Tenochtitlan, Texcoco and Tlacopan. Until Spanish arrival in 1519, it managed to conquer vast areas of Mesoamerica. At that time, Tenochtitlan was the most important member of the alliance. The empire of the Triple Alliance was an example of the hegemonic empire, which implies that the base of its existence was the perception of strength of the hegemonic leader as the one that was able to enforce its own will. Moreover, there were no military garrisons in the conquered provinces. Provinces conquered by the Triple Alliance were divided into tributary and strategic ones. Tributary provinces gave the tribute in the form of goods. The strategic provinces were responsible for the protection of the borders of the Empire against its enemies. Hegemonic character of the empire of the Triple Alliance was an advantage in Mesoamerica's reality (i.a. lack of draught animals, not-applying the wheel), but it facilitated its conquest by the conquistadors.

Key words: Aztecs, Triple Alliance, empire, conquest of Mexico

NOTA O AUTORZE

Michał Piorun – absolwent Wydziału Prawa i Administracji UMCS. Obecnie studiuje historię na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Przygotowuje pracę magisterską dotyczącą chrystianizacji Indian w Nowej Hiszpanii. Interesuje się historią Ameryki Łacińskiej, a zwłaszcza tym okresem, kiedy nie była jeszcze Łacińska, ale Indiańska.